

cesowi zasiedlona została podstawowa część ekumeny. W przedkapitalistycznych społeczeństwach klasowych to różnicowanie się przejawiało się przede wszystkim w rozszerzeniu sfer kulturowych niezgodności między podstawowymi wspólnotami etnicznymi. W kapitalizmie różnicowanie etniczne związane jest przede wszystkim z pogłębieniem nierównomierności rozwoju narodów świata, ze zwiększeniem społeczno-ekonomicznych i kulturowych różnic między nimi. Tendencja integratywna charakteryzuje się przede wszystkim stopniowym zwiększaniem skali wspólnot etnicznych w całym okresie historii ludzkości.

Przedstawiona tutaj próba stworzenia całościowej teorii etnosu nie ma w zasadzie odpowiednika w literaturze światowej. Ani typologia J. Wiatra, ani schemat ogólnej teorii zmiany społecznej w zakresie przemian etnicznych E. K. Francisa nie dadzą się porównać do teorii J. Bromleja przede wszystkim ze względu na znacznie mniejszy zakres wspomnianych typologii. Choć niewątpliwie J. Bromlej nie rozstrzygnął wszystkich problemów dotyczących etnosu, to jednak ta ambitna próba daje badaczom wartościową teorię, przydatną i łatwą do zastosowania w badaniu przeszłych i aktualnych procesów etnicznych.

Jacek Witkoś

WOLFGANG SCHIEDER (red.): *Liberalismus in der Gesellschaft des deutschen Vormärz*. Vandenhoeck u. Ruprecht, Göttingen 1983, 362 ss.

Powikłane drogi niemieckiego liberalizmu przykuwają od lat uwagę historyków nie tylko zachodniemieckich. Wydane dotąd bibliografie prac poświęconych wyłącznie temu zagadnieniu stanowią wymowną ilustrację bogatego dorobku naukowego. Apogeum zainteresowań problematyką liberalizmu przypadało na lata siedemdziesiąte. Nie było to zjawisko przypadkowe. Przejęcie władzy przez koalicję socjalliberalną w 1969 r. i sprawowanie przez nią rządów w ciągu kolejnych trzydziestu lat musiało niewątpliwie rzutować na intensyfikację badań w zakresie reprezentowanej przez te partie ideologii.

Powstała na fali tych zainteresowań książka pod redakcją W. Schiedera stanowi plon sympozjum naukowego, jakie odbyło się w maju 1982 r. na uniwersytecie w Trewirze dla upamiętnienia 150-tej rocznicy zjazdu w Hambach (1832 r.). Pamiętne to wydarzenie, które dla kolejnych pokoleń Niemców stało się symbolem zorganizowanej na dużą skalę opozycji wobec rządu i manifestem dojrzałości politycznej warstw średnich, stało się pretekstem do podjęcia dyskusji wokół charakteru i funkcji wczesnoliberalnego ruchu w przedmarcowych Niemczech.

Wydane drukiem materiały sympozjum obejmują w szesnastu artykułach zagadnienia oscylujące wokół trzech centralnych tematów: społeczno-politycznych przesłanek liberalizmu, jego form organizacyjnych oraz treści reprezentowanych przez przedstawicieli tej idei. Analiza porównawcza poszczególnych regionów ówczesnych Niemiec, osobliwości i indywidualności przedmarcowego ruchu, jego społecznego profilu, jak również charakterystyka sylwetek głównych aktorów liberalnej opozycji w pierwszej połowie XIX w. składają się na różnorodny obraz tego interesującego tomu.

Prace zbiorowe, najczęściej pokłosie konferencji i różnego typu spotkań naukowych, publikowane są według utrwalonego przez praktykę schematu; poszczególne wypowiedzi oscylują wokół szczegółowych zagadnień centralnego tematu, stano-



więc próbę odpowiedzi na postawione nadrzędnie pytania. Pozytywnym efektem takiego modelu jest w miarę wszechstronne omówienie interesującego autorów tematu. W tego typu pracach rzadko jednak udaje się uniknąć powtórzeń. Zbytne rozdrobnienie tematu sprawia, iż niektórzy autorzy tracą z pola widzenia całokształt zagadnienia. Uwagi te odnoszą się także do niektórych rozdziałów prezentowanej książki.

Okresem przedmarcowym zwykło się określać w historii Niemiec czas od Kongresu Wiedeńskiego (1815 r.) do rewolucji 1848/1849. Granice czasowe tej stosunkowo najbardziej stabilnej w sensie równowagi politycznej epoki w dziejach nowożytnych Niemiec zbiegają się z intensywnym rozwojem myśli i ruchu liberalnego. Rewolucja 1848 r. stanowiła pierwszą próbę realizacji celów i programowych założeń niemieckich liberałów.

Wprowadzający w problematykę przedmiotu artykuł Wolfganga Schiedera zwraca uwagę czytelnika na te węzłowe problemy wczesnego liberalizmu, które stanowiły dotąd przedmiot najbardziej kontrowersyjnych ocen. Informuje on w pewnym stopniu o rozłożeniu akcentów w dotychczasowych badaniach nad niemieckim liberalizmem i jego miejscem w dziejach liberalizmu europejskiego.

Wielu autorów prezentowanej pracy podkreśla wewnętrzne sprzeczności przedmarcowego liberalizmu. Istnieje zgodna opinia co do uwarunkowań i źródeł heterogenicznej natury liberalnej ideologii. Brak centralnie rządzonego państwa, tradycji parlamentarnej, niezależnego ekonomicznie mieszczaństwa oraz burżuazji, wreszcie siły zdolnej do skupienia wokół siebie szerszych warstw społecznych — to ważniejsze z przyczyn wewnętrzznego rozbitcia niemieckiego liberalizmu i jego słabego związku z praktyką polityczną.

Nie wszyscy autorzy, których zajmuje złożoność i brak konsekwencji ruchu liberalnego, dostrzegają fakt, iż swe słabości odziedziczył liberalizm w spadku po epoce oświecenia. Stosunek liberałów do państwa od początku był bowiem ambiwalentny. Z jednej strony traktowali oni państwo jako wroga, obrońcę *status quo* i instrument ucisku, z drugiej pragnęli dostrzec w nim gwaranta postępu, realizatora reform oraz obrońcę przed wszelkim ekstremizmem polityczno-społecznym. Lawirując między państwem jako aparatem władzy a potrzebą artykułowania interesów społecznych, między porządkiem państwowym a wolnością jednostki szukali kompromisu. Z tych wahań i sprzeczności nie potrafił się niemiecki liberalizm wyzволić do końca XIX w.

Sprzeczności te uwypuklił 1848 rok. Nastąpiła zdecydowana polaryzacja postaw, która utrwaliła podział na lewicowy, prawicowy i umiarkowany kierunek tego ruchu. Tej ostatniej odmianie liberalizmu poświęcił swój rozdział Günter Birtsch. Droga do Parlamentu Frankfurckiego poprzedzona była długoletnią debatą na temat perspektyw konstytucjonalizmu oraz praw obywatelskich. G. Birtsch wykazał, iż dyskusja nad projektem „praw zasadniczych narodu niemieckiego” 3 czerwca 1848 r. nie mogłaby się odbyć, gdyby w okresie przedmarcowym nie przygotowano pod nią gruntu. Wykorzystano w niej wnioski, jakie na temat praw obywatelskich sformułowano w Niemczech pod koniec XVIII w. pod bezpośrednim wrażeniem osiągnięć amerykańskiej i francuskiej rewolucji. Autor zwrócił uwagę na potwierdzany przez innych historyków fakt, iż postęp w debacie na temat podstawowych praw człowieka hamował w Niemczech utrwalony przez wieki i zakorzeniony w umysłach system wartości. Dominowała w nim tradycja obowiązków i powinności wobec władzy państwowej. W swych dążeniach do poszerzenia sfery wolności obywatelskiej liberałowie napotykali na opór zwolenników tradycyjnej nauki o państwie, zakorzenionej w ideologii oświeconego absolutyzmu. Z potyczek tych wyszedł



zwycięsko umiarkowany liberalizm, szukający ciągle kompromisu między interesem państwa i społeczeństwa.

Większość współautorów książki (m. in. Rudolf Vierhaus, Hans-Ulrich Thamer, Cornelia Foerster, Dieter Langewiesche) podjęła tematykę oscylującą wokół społecznych uwarunkowań ruchu liberalnego. Analiza społecznej bazy przedmarcowego liberalizmu pozwoliła im na stwierdzenie, iż największą aktywność wśród liberałów wykazywali urzędnicy, prawnicy, profesorowie uniwersyteccy i nauczyciele. Wczesnoliberalne teorie zorientowane były na warstwy średnie. Uwzględniały one w swych założeniach reformę rzemiosła, równość wobec praw oraz równe szanse w zakresie kształcenia i wychowania młodzieży. Program liberalny był zresztą niezwykle pojemny; znalazły się w nim idee systemu wychowawczego skierowanego przeciw nauce o walce klas, jak również dążenia do emancypacji warstw pracujących.

Dwaj autorzy podjęli się prześledzenia ewolucji liberalizmu na przykładzie analizy losów jego reprezentantów oraz interpretacji ich poglądów. Heiner Haan zajął się teorią społeczną Geoga Friedricha Kolba, zaś Kurt Düwell poświęcił swój artykuł Davidowi Hansemannowi. Kolb, palatyński dziennikarz i polityk, został ukazany jako teoretyk państwa, którego poglądy oscylowały na pograniczu utopii. Nawiązując do oświeceniowego optymizmu, uznał on za najważniejszą, zdolność człowieka do ciągłego doskonalenia się. Doskonalenie siebie i całej ludzkości miało z kolei doprowadzić do istotnego postępu kultury. Na przykładzie działalności Hansemanna, reprezentanta nadreńskiej burżuazji, ukazany został typ działacza politycznego, szukającego kompromisu między państwem i społeczeństwem, by nie dopuścić do „przejęcia władzy przez plebs, a więc dopuszczenia do najniebezpieczniejszej ze wszystkich form przemocy”.

Rudolf von Thadden, Nicholas Hope oraz Frank Eyck ukazali z kolei różne formy aktywności politycznej Kościoła, jego stosunków z państwem w okresie przedmarcowym. W ich artykułach zasygnalizowane zostały związki katolicyzmu i protestantyzmu z liberalizmem. Autorzy ci wykazali, iż protestantyzm był bliższy założeniom teorii liberalizmu. Zwłaszcza wczesny liberalizm dzielił z protestantyzmem ten sam cel: dążenie do ograniczenia opiekuńczej roli państwa i rozszerzenia sfery indywidualnej wolności człowieka. Wiedzę o politycznej aktywności Kościoła w Niemczech i jego ideowych filiacjach uzupełnia porównawcze studium, ukazujące analogiczne zagadnienia w krajach skandynawskich oraz Wielkiej Brytanii.

Proces dojrzewania świadomości politycznej społeczeństwa w państwach niemieckich następował w zróżnicowanym tempie. Uzależnione było ono od lokalnych uwarunkowań i tradycji. Specyfiką liberalizmu i jego drogą rozwoju w Palatynie zajął się Karl Wegert, w Saksonii — Rudolf Muhs oraz Nadrenii — Elisabeth Fehrenbach. Na mapie niemieckiego liberalizmu południowo-zachodnie kraje niemieckie zajmowały szczególne miejsce. W Bawarii, Wirtembergii i Badenii, gdzie stosunkowo wcześniej wprowadzono konstytucje, obowiązywała względna swoboda polityczna, głównie dzięki ustawodawstwu francuskiemu. Działalność opozycji liberalnej stymulował tu zarówno fakt, iż władcy nie zwoływali *Landtagów*, jak i wyjątkowa nędza ludności tych prowincji. Z kolei silna pozycja mieszczaństwa i rzemiosła w Saksonii, niezwykła aktywność studentów w Lipsku sprawiły, iż tamtejsze manifestacje liberałów miały bardziej spektakularny charakter aniżeli w innych regionach Niemiec.

Skupienie opozycyjnych sił pod sztandarem obrony wolności słowa doprowadziło do utworzenia *Presse- und Vaterlandsverein* (1832/1933). W artykule poświęconym strukturze i formom organizacyjnym tego związku Cornelia Foerster ukazała



przede wszystkim funkcję tej rozpowszechnionej w Palatynacie i na emigracji organizacji w propagowaniu liberalnego piśmiennictwa. Specyfikę liberalizmu gospodarczego ukazał Hans-Werner Hahn, zaś interpretacją funkcji i charakteru elity politycznej w przedmarcowych Niemczech zajął się Innocenzo Cervelli. Książkę zamyka artykuł Dietera Langewiesche, prezentujący program polityczny liberałów europejskich.

Żałować należy, iż w pracy zabrakło podsumowania. Pomogłoby ono czytelnikowi zrozumieć specyfikę wczesnego liberalizmu niemieckiego na tle liberalnych teorii i ruchów w Europie. Mimo braku końcowych wniosków oraz pewnych powtórzeń książkę pod redakcją Schiedera należy uznać za godną polecenia pozycję. Poszerza ona wiedzę z zakresu historii niemieckiego liberalizmu o istotne i mało zbadane dotąd zagadnienia. Podjęte przez poszczególnych autorów różnorodne wątki z teorii i praktyki wczesnego liberalizmu pozwalają ocenić rangę tego problemu w całości niemieckiej myśli politycznej.

Anna Wolff-Powęska

HANS MAIER: *Die Deutschen und die Freiheit. Perspektiven der Nachkriegszeit*. Deutsche Verlags-Anstalt, Stuttgart 1985, 287 ss.

Książka Hansa Maiera, naukowca, publicysty, polityka (autor jest profesorem nauk politycznych na uniwersytecie w Monachium, bawarskim ministrem oświaty i wyznań, pełniąc jednocześnie funkcję prezydenta Centralnego Komitetu Niemieckich Katolików) stanowi bardzo osobisty zapis dziejów Republiki Federalnej Niemiec. Obraz współczesnej drogi Niemców ukazuje autor z ogromnym zaangażowaniem, wycuciem realiów, jednocześnie zaś ze sceptycyzmem i odpowiednim dystansem.

Duży zmysł obserwacji, soczysty język, zabarwiona ironią ocena wydarzeń — to cechy pisarstwa Maiera, które sprawiają, że czytelnik otrzymuje do rąk niebanalną pod względem formy i doboru treści książkę, podejmującą tematykę teraźniejszości i perspektyw rozwojowych RFN. Trudny do sprecyzowania jest główny cel książki. „Niemcy i wolność” jest bowiem tytułem dość umownym.

Zebrane w książce artykuły i przemówienia Maiera, publikowane i wygłaszane w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych tworzą zbiór wypowiedzi luźno związanych ze sobą. Z przewijających się tematów, motywów i wątków można wnioskować, iż głównym zamierzeniem autora było przekonanie czytelnika, że „Niemcy” i „wolność” to dwie kategorie, których nie należy sobie przeciwstawiać. Niezależnie od obcych idei wolnościowych, które rzutowały w przeszłości na niemiecką myśl polityczną, Niemcy wypracowali własny repertuar wolnościowych haseł. Autor poszukuje ich nie tylko w sferze polityki, lecz również gospodarki, nauki, literatury i sztuki.

Książka Maiera nie rozwiązuje nowych problemów badawczych. Nie kieruje się również ambicjami dokonania naukowej analizy poszczególnych zagadnień, objętych tytułowym hasłem „Niemcy i wolność”. Autor stawia wiele pytań, dzieli się wątpliwościami, inspirowane do dyskusji, do której tematu dostarcza przede wszystkim naczelną pytanie: „Czy Niemcy nauczyli się w minionym 40-leciu żyć w wolności?”

„Gdy skończyła się wojna” — tak zatytułował Maier pierwszy, retrospektywny